

W Birmingham podpalono mężczyznę wracającego z meczetu

23 marca 2023

W poniedziałek, 20 marca 2023 roku, w mieście Birmingham, w godzinach wieczornych doszło do podpalenia człowieka, który wracał z meczetu. Ofiarą był starszy mężczyzna. Jego kurtkę spryskano nieznaną substancją, a następnie stanął w płomieniach. Moment tego ataku został zarejestrowany przez kamery monitoringu CCTV.

Jak podaje serwis informacyjny BBC, do ataku doszło na ulicy Shenstone Road w Edgbaston. Według ustaleń lokalnej policji ofiara wracała z meczetu zlokalizowanego przy Dudley Road. Dzięki temu, że całe zajście zostało zarejestrowane przez kamery miejskiego monitoringu CCTV, to widzimy, jak ofiara zostaje zatrzymana przez napastnika. Wyraźnie młodszy mężczyzna wskazuje palcem na starszego, nie pozwala mu iść dalej. Widać jednoznacznie go zatrzymuje. Obie osoby przez cały ten czas zdają się o czymś rozmawiać. Nieco później, obaj przechodzą trochę dalej, a następnie widzimy, jak ofiara staje w płomieniach. Jak ustalono, kurtka ofiary została spryskana nieznaną substancją, a następnie podpalona. Do czego doszło na Shenstone Road w Birmingham?

Ofierze, mężczyźnie mieszkającemu w Birmingham, w wieku około 70 lat, pomogli jego sąsiedzi. Ugasili płomienie i zaprowadzili go do domu, skąd wezwano pogotowie. Na miejscu pomocy udzielili mu ratownicy medyczni, a następnie został zabrany do szpitala z poparzeniami twarzy.

Obrażenia co prawda są poważne, ale nie zagrażają jego życiu. Policja w oficjalnym komunikacie potwierdziła, iż stan ofiary jest stabilny. Z kolei jego syn powiedział, że był „bardzo

mocno poparzony” i modli się o jego powrót do zdrowia.

W śledztwo w tej sprawie zaangażowana została komórka antyterrorystyczna działająca przy West Midlands Police. Lokalnym służbom udało się aresztować podejrzanego. Zrobiono to w dzień po ataku, we wtorek 21 marca 2023, po tym jak został zidentyfikowany przez funkcjonariuszy prowadzących śledztwo. Zostaną mu postawione zarzuty w związku z usiłowaniem zabójstwa. Co więcej, policjanci z West Midlands wraz z funkcjonariuszami Metropolitan Police badają, czy istnieje związek z podobnym atakiem, który miał miejsce na Ealingu w zachodnim Londynie w zeszłym miesiącu.

„Jesteśmy świadomi incydentu, który miał miejsce w Londynie” – komentował Richard North z West Midlands Police. „Nasze dochodzenie jest kontynuowane przy wsparciu ze strony Counter Terrorism Policing West Midlands, która ma dostęp do specjalistycznych możliwości, aby pomóc w ustaleniu pełnych okoliczności związanych z incydemem. Aktywnie współpracujemy z policją metropolitalną, aby sprawdzić, czy te dwa incydenty są ze sobą powiązane, to główna część naszego dochodzenia”. Zaznaczmy, w stolicy 82-letni mężczyzna został podpalony, gdy opuszczał Centrum Islamskie w Zachodnim Londynie na Singapore Road. Miało to miejsce około godziny 20:00, w dniu 27 lutego 2023.

Czy mieliśmy do czynienia z aktem terroru? „Traktujemy tę sprawę niezwykle poważnie i wykorzystujemy wszystkie dostępne środki, aby ustalić wszystkie fakty” – zaznaczał North. „Zachowujemy otwarty umysł na motyw atakującego i nie pozwalamy sobie na żadne spekulacje na tym etapie”.

Tayyab Riaz, siostrzeniec ofiary, w brytyjskich mediach relacjonował, że wszyscy w rodzinie byli „bardzo zdenerwowani” tymi „szokującymi wiadomościami”. „Przez 35 lat chodził do tego meczetu, aby się modlić i nigdy nie było problemu” – powiedział. „Nagle coś takiego się dzieje. Jego włosy, broda i brwi są mocno spalone. Modlimy się, żeby wszystko było w

porządku” – uzupełniał.

Ojciec czwórki dzieci Monsur Alam, lat 60, mieszka przy ulicy, na której doszło do ataku, od pięciu lat. „Słyszałem krzyki i moja córka też krzyczała” – powiedział. „Moja żona wybiegła na zewnątrz z wiadrem wody i pomogła temu mężczyźnie”. „To było bardzo przerażające” – dodawał, jak czytamy w relacji na łamach BBC. Z kolei Mohammed Abbasim z Dudley Road Mosque powiedział: „To szokujące, że ktoś, kogo znasz, stał się celem ataku. Kiedy dzieją się takie rzeczy, jest to okazja dla miejscowej ludności, aby się zjednoczyli, zamiast dalej tkwić w podziałach” – powiedział.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk